

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi 3.00 złote  
 " " " Kraju 4.00 "  
 " " " zagran. 7.00 "  
 Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie  
 „Głos Polski“ łącznie z „Kurierem Wiecz.“  
 wraz z odnośnikami 4.80 złotych miesięcznie.

**Cena 15 groszy.**

Redakcja i Administracja  
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
 Telefony: Redakcji nr. 19-71,  
 Administr. 199. Nocny — 799.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy  
 I strona i w tekście 20 groszy strona 5 szpalt.  
 Nekrologi 15 " " " "  
 Nadesłane po tekście 15 " " " "  
 Zwyczajne 5 " strona 10 szpłt.  
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 4 złote.  
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane o 50 procent.  
 " zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej.

## Lewica a interes państwowy.

Lewica czuje, że niema żadnej racji przyznawać gabinetowi p. Grabskiego żądanych pełnomocnictw P.P.S. oświadczyła, że będzie głosowała przeciw odnośnemu projektowi, partia Wyzwolenie uzależniła swe głosowanie od paru warunków, w ich liczbie od usunięcia z gabinetu ministrów spraw zagranicznych, sprawiedliwości i oświaty.

Postawa lewicy, jakkolwiek w zasadzie opozycyjna, nie wydaje się zbyt mocną i zdecydowaną. Oslabia ona swą chwytliwość argumentem państwowym, który atoli p. głębszej rozprawie okazuje się fikcją i to fikcją, prowadzącą na polityczne manowce.

Argument ten opiewa, że w okresie sanacji skarbu w imię interesu państwowego należy zaniechać ostrzejszej opozycji wobec rządu i jakkolwiek prawica stan ten wyzyskuje i narzuca swe wymagania gabinetowi i oddzielnym ministerstwom, trzeba do czasu znieść jej przewagę dla względów dobra ogólnego i patriotyzmu, które temu grupie lewicowej w żadnym wypadku nie chcą się przeciwstawiać.

Nam ten argument nie trafia zgola do przekonania i wydaje się na wet ubliżającym dla grup lewicowych, a praktycznie szkodliwym. W stosunku do interesu państwowego oddaje on pierwszeństwo i niejako rolę kierującą prawicy, której w imię patriotyzmu mają sekundować grupy demokratyczne. W żadnym z wielkich państw europejskich opozycja demokratyczna nie zgodziłaby się na uznanie kompetencji prawicy w przedmiocie patriotyzmu, nie zgodziłaby się na to, aby wobec opinii kraju otrzymywać z jej rąk dyplom „stanowiska narodowego“. Zgodziłby się na coś podobnego na czyłoby to podpisać własną abdykację i przewagę moralną stronnictw prawicowych. Cóżby powiedział Herriot, gdyby od „niego“ zażądano, aby „w interesie Francji“, nie „robił trudności“ kursowi zagranicznemu Poincarégo i Mille randa, aby popłynął w wytkniętym kursie ich polityki? Odpowiedziałby zapewne, że nie zamierza być uczniem swych przeciwników politycznych i że sięga po

władzę w tym celu, aby poprawić ich błędy tudzież ich ujemne skutki.

Atoli nasza demokracja w stosunku do swej prawicy jest w położeniu całkiem wyjątkowym i gdyby nawet na zachodzie lewica skłonna była do podporządkowywania swego stanowiska według wskazań prawicy względem państwowym, nasza nie miałaby racji jej naśladować. Zważmy, że w Polsce stosunek obu skrzydeł sejmiku i opinii do państwa i jego naczelnych interesów jest zgola odwrócony. Żywioty społeczne, stanowiące obecną prawicę, pogodziły się oddawna z niewolą i panowaniem rządów zaborczych i traktowały obojętnie sprawę niepodległości. Od klęski ostatniego powstania przybrały one względem tej sprawy postawę wręcz nieprzyjazną, którą też okazywały w okresie przedwojennym i w pierwszych latach wojny. Wszelkie objawy niepodległościowe, jakie poprzedziły wojnę i wyraziły się w organizacjach strzeleckich w czynnie zbrojnym Komendanta i w ruchu legionowym, wyszły z obozu lewicy i stamtąd czerpały poparcie i środki.

Jeżeli lewica europejska uważa poniekąd prawicę za swą poprzedniczkę na niwie państwowej, jeżeli korzysta nieco z jej doświadczenia i utrzymuje w pewnej mierze ciągłość dawniejszej i późniejszej polityki zagranicznej, to u nas o niczem podobnem nie może być mowy. Jakaż szkołę mogłaby nasza prawica dać grupom lewicowym? Chyba tylko negację państwa polskiego i tęsknotę za stanem przedwojennym pod władzą rządów zaborczych.

To też grupy lewicowe ubliżają sobie samym i wprost degradują swą pozycję moralną, gdy ulegają prawicy w imię interesu państwowego. Właśnie ten ostatni wymaga czegoś wręcz przeciwnego. Dotychczas prawica rządzi swym egoizmem i pomija interes państwowy. Im mniej spotka na tej drodze przeszkód ze strony lewicy, tem będzie silniejsza, tem bezwzględniej będzie wyzyskiwała materialnie i moralnie państwo. Czy ten cel ma osiągnąć niewczesna pojednawczość lewicy?

J. Mazurski.

## Stosunki szwajcarsko-sowieckie.

BERNO SZWAJCARSKIE, 21 czerwca. (Pat). W odpowiedzi na interpelację social-demokratów w sprawie przyczyn, które spowodowały zwłokę w podjęciu normalnych stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją radca związkowy Motta oświadczył, że jeżeli bojkot Szwajcarii w związku z zamordowaniem Worowskiego został zniesiony, to stosunki te mogą znów być podjęte. Trzeba przy-

znać, że podjęcie tych stosunków leży w naszym interesie, lecz wyższy ponad te interesy jest honor i godność państwa Szwajcarii dążą do uzupełnienia ligi narodów i z zadowoleniem powita fakt przystąpienia Rosji do ligi narodów.

Rada związkowa, zakończył bojkot Szwajcarii, nie opiera się o francuska politykę, lecz działa w zupełnej niezależności.

## Nad czem radzono w Chequers?

### HERRIOT W CHEOUERS.

LONDYN, 22 czerwca. (PAT). Herriot przybył tu wczoraj o godzinie 6.30 po południu i odjechał niezwłocznie do Chequers, gdzie był przyjęty przez Mac Donalda.

LONDYN, 22 czerwca. (PAT). Herriot przybył do Chequers wczoraj o godzinie 8 wieczorem: Narady rozpoczęły się niezwłocznie i prowadzone są również dzisiaj. Cała prasa wyraża przekonanie, że obydwaj kierownicy rządów państw sprzymierzonych przy obustronnem pragnieniu porozumienia nie osiągną wprawdzie podczas tej krótkiej narady ostatecznego rozstrzygnięcia spraw, niemożliwym przy nieobecności sprzymierzeńców belgijskich i włoskich, zdaniem jednak wiaśniei wszystkie nieporozumienia, które ostatnio dzieliły oba kraje.

### ZGODNE POGLĄDY PREMIERÓW.

LONDYN, 22 czerwca. (PAT). Reuter. Dzisiejsza przyjacielska i poufna wymiana zdań między prezesem ministrów angielskich Mac Donaldem i premierem francuskim Herriotem, dotycząca kwestii, poruszonych w sprawozdaniu rzeczoznawców, jakoteż zarządzeń wykonawczych

wykazała zupełną zgodność poglądów obu szefów rządów.

Jest zrozumiałe, że przed porozumieniem z rządami belgijskim i włoskim nie może być powzięta ostateczna decyzja. Pod warunkiem zgody reszty sprzymierzonych

obał meżowie stanu wwoowiedzie. li się za zwołaniem w pierwszej połowie lipca konferencji w Londynie, celem ostatecznego ustalenia linii dalszego postępowania. Dwa premierowie ministrów do

stanowili również wziąć udział w otwarciu zromadzenia ligi narodów.

### O WZAJEMNE ZAUFANIE.

LONDYN, 22 czerwca. (PAT). Polradio, W wywiadzie z przedstawicielem „Sudav Times“ oświadczył Herriot, że główną troską lewo będzie wwtworzenie atmosfery zaufania między Anglią a Francją.

Abv to osiągnąć koniecznym jest usunięcie pierwiastków podejrzliwości, które niestety, zakłócały w ostatnich czasach harmonie między obu narodami. — Atmosfera zaufania, panująca między Francją i Anglią podczas wojny winna i teraz łączyć oba kraje, a wtedy przeszkody stana się łatwe do pokonania.

### HERRIOT NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

LONDYN, 22 czerwca. (PAT). Polradio, Po powrocie premiera z Chequers do Londynu, Herriot złożył na grobie nieznanego żołnierza wieniec. Jutro Herriot udaje się do Brukseli.

### WYJAZD VON HOESCHA.

PARYŻ, 22 czerwca. (PAT). — Ambasador niemiecki von Hoesch wyjechał do Berlina. Celem jego podróży ma być poinformowanie rządu niemieckiego o rezultatach rozmowy z Herriotem.

### POINCARÉ O OKUPACJI RUHRY.

VERDUN, 22 czerwca. (Pat). — Przemawiając na obchodzie rocznicy pełnej sław zwycięskiej kontrofenzywy francuskiej w r. 1916, Poincaré przedstawił powody okupacji zagłębia Ruhry, uzasadnionej przez konkluzje rzeczoznawców. Niemcy nie chcieli płacić, cho-

ciaż mogli, uzasadniając tem samem całkowicie naszą politykę. Jeśli jutro Niemcy nachyliła się dobrowolnie lub wbrew swej woli do konkluzji rzeczoznawców, to rezultat ten zawdzięczać będziemy okupacji Ruhry. Oświadczamy, że zrzekniemy się zastawów, wzamian za nowe zastawy, przewidziane przez rzeczoznawców. Przemówienie to zakończył Poincaré następującymi słowami: „Trzeba jednakże, aby zobowiązania traktatowe zostały w końcu wykonane, aby pokój stał się wreszcie rzeczywistością. Nie sprzeniewierzmy się woli naszych umarłych“.

### KSIĄŻE WALII PRZYBYWA DO FRANCJI.

LONDYN, 21 czerwca. (Pat). — Polradio. Ks. Walij uda się wkrótce do Paryża, gdzie w dniu 7 lipca dokona w katedrze Notre Dame uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poświęconej pamięci poległych w okresie wielkiej wojny żołnierzy angielskich na ziemi francuskiej.

Ks. Walij dokona tego aktu, jako prezes komisji imperjum opieki nad grobami wojskowymi.

### PREZYDENT WIESBADENU POWRACA.

BERLIN, 22 czerwca. (Pat). — Komisja nadreńska zezwoliła prezydentowi regencji wiesbadeńskiej na powrót na dawne stanowisko do Wiesbadenu.

### WYJAZD POSŁA AMERYKAŃSKIEGO.

BERLIN, 22 czerwca. (Pat). — Poseł Stanów Zjednoczonych w Berlinie Bockston udaje się w nie dziele do Washingtonu. W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że wliadz jego pozostaie w związku za sprawozdaniem rzeczoznawców.

## Po zbrodni faszystów.

### DALSZE POSZUKIWANIA TRUPA.

RZYM, 22 czerwca. (Pat). — Posłowie Modigliani, Mussati, Buldesi, d'Aragona w towarzystwie komisji rządowej wwiechali wczoraj nad jezioro Vico. Pomimo trzygodzinnych poszukiwań zwłok Matteottiego nie znaleziono.

### GEST MORDERCY.

RZYM, 22 czerwca. (Pat). — Były szef biura prasowego M. S. W., Cezary Rossi, poszukiwany przez władze, stawil się dzisiaj

### Katastrofa na morzu.

BERGEN, 20 czerwca. (Telegr. w.) — W nocy przed Westfiordem pod Lofotami z powodu gęstej mgły zetknęły się dwa parowce norweskie „Haakon Iari“ i „Kong Harald“. „Haakon Iari“ poszedł na dno. Utonelo 18 do 20 osób, przeważnie dzieci. „Kong Harald“ został lekko uszkodzony. — Dotad brak szczegółów tej strasznej katastrofy.

sam w więzieniu, w którym znajduje się już inni oskarżeni o zabójstwo Matteottiego.

### GŁODÓWKA FILLIPELLIEGO.

RZYM, 22 czerwca. (Pat). — Od dwóch dni Fillipelli nie przyjmie pokarmów.

### DYMISJA DE BONO.

RZYM, 22 czerwca. (Pat). — Jak donoszą dzienniki, Mussolini odwołał generała de Bono ze stanowiska szefa milicji narodowej.

Jak wiadomo, de Bon pozostał

usunięty kilka dni temu ze stanowiska szefa służby bezpieczeństwa publicznego.

### TAJEMNICZA OSOBISTOŚĆ.

RZYM, 22 czerwca. (Pat). — Jak donosi „Seren“, władze sądowe zebrały bardzo poważne powody przeciwko pewnej wybitnej osobistości faszystowskiej, zajmującej poważne stanowisko, która wiedząc o zamiarze zgładzenia Matteottiego, nie przeszkodziła zbrodni i zachowała w całej sprawie milczenie.

### Zamach na gubernatora Indochin.

LONDYN, 22 czerwca. (PAT). Z Charlottou podał szczegóły zamachu na gubernatora Indochin, Merlina. Bomba, rzucona przez okno, eksplodowała a środkiem stołu. Siła wybuchu była straszna. Kilku biesiadników padło bez życia, inni zostali ranni i z trudem doszli do wyjścia.

Przybyli na miejsce wypadku żołnierze amerykańscy i angielscy zanieśli rannych do szpitali, używając stołów, jako noszy, podczas gdy oficerowie francuscy ści-

gali sprawce zamachu, który ostrzeliwując się z rewolweru uciekał przez dziedzinie angielska, gdzie udało mu się ukryć.

PARYŻ, 22 czerwca. (Pat). — „Journal de Debats“ wskazuje na to, że zamach na Merlina dokonany został prawdopodobnie przez koga, stojące blisko rządu południowo-chińskiego.

Pisma przywiśla wine głównie rosyjskiemu doradcy w rządzie chińskim.



# Rzady mniejszości.

Mussolini — Marx — Mac Donald — Rykow.

(Z biura międzynarodowej

W czasie, gdy zwolennicy przedstawicielstwa proporcjonalnego pełni entuzjazmu, uważali ten system omal za panaceum polityczne, brali oni za hasło formułę o bardzo rozsądnym pozorze:

„Rzady dla większości, mniejszości — przedstawicielstwo odpowiednie“.

Uplętno wiele wody, polało się wiele krwi.

Tuż po wojnie przedstawicielstwo proporcjonalne wprowadzono do systemu wyborczego pewnych krajów: w innych nie zostało uwzględnione. Ale w jednych, jak w drugich narzuca się spostrzeżenie, że formuły rządowe, czy to z prawicy, czy z centrum, czy z lewicy i skrajnej lewicy, są w sam raz jakby przeciwwstawieniem formuły o proporcjonalności, coraz więcej rządy dostają się mniejszości, większość zaś przedstawicielstwo.

Trzebaż kilku przykładów, kilku z wielu? Weźmy cztery z większych państw Europy: Anglię, Niemcy, Włochy, Rosję.

W Anglii rządzi Mac Donald, mając po swej stronie — nie mówiąc już o izbie lordów — zaledwie jedną trzecią izbę gmin.

W Niemczech, w parlamencie niedawno rozwiązanym, kanclerz Marks daleki był od posiadania połowy składu izby.

We Włoszech Mussolini liczył wszystkiego 27 posłów swego stronnictwa i jeżeli dziś, po wyborach rozporządza dwoma trzecimi izby, zawdzięcza to niesprawiedliwemu systemowi wyborczemu.

W Rosji, gdzie burżuazja nie ma prawa głosu, gdzie właściciele posiadają tylko piątą część siły wyborczej robotników, gdzie nawet robotnicy sami muszą się wylegitymować ze swej „prawomówność“, aby mieć prawo głosu, Rykow rządzi, opierając się na 200 do 300.000 członków partii komunistycznej.

Powie ktoś bezwzględnie, że te rządy mniejszości trzymała się tylko przemoc.

Wystarczyłoby votum nieufności izby gmin, ażeby Mac Donald natychmiast ustąpił miejsca Baldwinowi czy Asquithowi.

Lecz mimo tych pozorów nie stosuje się to, a przynajmniej nie zupełnie, do innych krajów.

Pewnie, że kanclerz Marks miał do usług szable gen. von Seecka; Mussolini, ten Boulanger, któremu się poszczęśliło, płacił żołd dla 200 tys. czarnych koszul; Rykow ma armię „czekistów“; byłoby oczywiście nonsensem nie doceniać roli gwałtu u rządów zamachowczych, tak licznych obecnie.

„Ale „wszystko można zrobić ha gwałtami, lecz nie można na nich siedzieć“. I w naszym najgłębszym przekonaniu owe rządy mniejszości trzymają się i trwają jedynie dzięki milczacej zgodzie, milce lub więcej bierniej większości parlamentarnej owych krajów. Jeżeli Marksowi udało się utrzymać pełnomocnictwa, stało się to z tego powodu, że większość par-

lamentu wydawał się on jedynie możliwym w danej chwili rządem.

Mussolini utrzymuje się na powierzchni zarówno dzięki degeneracji partii burżuazyjnych, jak też rozdarciu tragicznemu klasy robotniczej.

Rzady bolszewickie wreszcie mogą trwać, ponieważ masę włościańską, pomimo swojego wrogości usposobienia do komunizmu, pomimo rekwizycji i opodatkowania ziemiołódów, wola pogodzić się z nią w obawie powrotu ofensywy „białych“ i utraty ziemi.

Zapewne rządy mniejszości nie mogą w żadnym razie zadowolić tych, którzy nielegują w sercu i umyśle „ideę demokracji“.

Fakt, że są to rządy mniejszości, wyciska na nich organiczne piętno słabości. Są one też chwilowe i kruche. Są często niezdołne do urzeczywistnienia programu tych, których reprezentują. Przeciwnie, wyczerpią się one w różnych ustępstwach dla tych, których nie reprezentują. Jest to N.E.P. bolszewicki, jest to zatwierdzenie przez Mussoliniego konwencji o ośmiodzinnym dniu pracy przed Anglią, Francją i Belgią, jest to konieczność odłożenia podatku od kapitału, a budowania nowych krajozników przez partię pracy.

Ale tem mniej rządy mniejszości ze wszystkim „trudnościami, błędami, wahaniami, zdają się być w obecnym okresie przejściowym raczej regułą, aniżeli wyjątkiem.“

I to doprowadzi nas do dwóch wniosków natury praktycznej. — Pierwszy jest ten, że naogół biurokraci, lepiejby socjaliści stanowili rząd mniejszości, jak w Anglii, aniżeli mieli orzeczy sobie rząd mniejszości, jak w Niemczech. Podobne sposobności mogą się zdarzać gdzieindziej i jakkolwiek mogą się okazać wielkie trudności na szczytach towarzyszących angielskich, odważna inicjatywa, jaka podjęli, znajduje niewątpliwie naśladowców.

Powtórze, w obecnych warunkach politycznych jest rzeczą prawie nieuniknioną, że powstają rządy mniejszości z powodu niemożności tworzenia innych rządów. Można ubolewać nad tem, lecz jest to fakt, a — jak powiadają Anglicy — fakty zasługują na więcej szacunku, niż lord-majrowie.

Niektórzy, sadzą, że to ulegnie zmianie, gdy zmieni się system wyborczy, gdy usunie się np. proporcjonalność, lub przeciwnie, gdy się ją zaprowadzi.

Jest to absurd. Nie będzie większości w ciastach reprezentacyjnych, dopóki nie będzie większości istotnej i świadomej w samym kraju.

Większość ta istnieje już w potęgę mas pracujących, robotników i pracowników, wierzących czy niewierzących.

Utworzy się ona i obejmie władzę w dniu, w którym masę tę poznają tożsamość podstawowa swych interesów klasowych.

Emil Vandevelde.

## „BITWA POD WARSZAWĄ“.

w kaplicy Loretańskiej w Rzymie. Jak już donosiliśmy, kaplica Loretańska w ogrodach Watykańu, ma być na życzenie Ojca św. ozdoba monumentalnymi obrazami „Odsiecz Wiednia“ i „Bitwa pod Warszawą“. Obie kompozycje ma wykonać jeden z najznakomitszych artystów włoskich.

Na razie kancelaria watykańska zwróciła się do naszego M. S. W. z gorącą prośbą dostarczenia jej odpowiednich materiałów, mających malarzowi ułatwić wierne i stylowe wykonanie zamówionych przez papieża obrazów.

Pierwszy transport wizerunków, dotyczący umundurowania żołnierzy bolszewickich i polskich, zawiózł już ks. arcybiskup Cieplak.

Wizerunki te zostały wykonane w pracowni muzealnej. Obecnie zaś przygotowuje się specjalne zdjęcia fotograficzne głównych bohaterów wielkopompejskiej obrony Warszawy.

W tym celu wykonano kilka próbnych zdjęć marszałka Piłsudskiego.

W podwórzku muzeum narodowego pozostawał przed aparatem gen. Józef Haller. W najbliższych zaś dniach nastąpi zdjęcie p. min. wojny gen. Wł. Sikorskiego. Ponadto zostaną wykonane specjalne podobizny Warszawy, oraz tych terenów, na których rozegrały się najważniejsze momenty bohaterkiej obrony stolicy.

Co się zaś tyczy materiałów potrzebnych do „Obrony Wiednia“, to Watykan uznał, że słynny obraz Matejki, wiszący, jak wiadomo, obok stanc Raffaellovskich w Rzymie, jest zupełnie wystarczający do wykonania kompozycji.

## POLSKY ROBOTNICZY SEZONOWY W NIEMCZECH.

BERLIN, 21 czerwca. (PAT). — „Socialistische parlamentarische Dienst“ stwierdzając, że obecnie w Niemczech znajduje się 180 tysięcy robotników sezonowych, do czego się zawiązała z Polską umowa w sprawie robotników sezonowych.

## OSIEM WYROKÓW ŚMIERCI na rzekomych szpiegów polskich.

MIŃSK, 21 czerwca. — Wyższy trybunał Białorusi sowieckiej ogłosił wyrok w głośnej sprawie niemieckiej organizacji szpiegowskiej, która — wedle twierdzenia aktu oskarżenia rzekomo miała być na usługach sztabu polskiego.

Skazano 7 podsądnych na karę śmierci (rozstrzelanie), bez zastosowania amnestii, dwóch małoletnich skazano na dożywotnie więzienie, a reszta na długoterminowe więzienie.

Równocześnie gubernialny trybunał w Winnicy skazał na rozstrzelanie niejakiego Riguleńkę, za przeprowadzenie pracy szpiegowskiej na polecenie defenzywy polskiej.

## KRYZYS W GDAŃSKU.

GDAŃSK, 21 czerwca. (PAT). — „Kurier Gdański“ pisze, że kryzys w Gdańsku doszedł nieomal do punktu kulminacyjnego. Cały szereg bardzo poważnych firm znajduje się w takich trudnościach, że należy się spodziewać masowych upadłości.

# Śmiertelność w Łodzi w 1923r.

Podług danych wydziału statystycznego magistratu miasta Łodzi w roku ubiegłym zmarło w Łodzi ogółem 8.499 osób. Najwięcej ofiar pochłonęła gruźlica. Na gruźlicę zmarło 1.474 osób, czyli 17,4 procent ogólnej liczby zmarłych. Na 10.000 mieszkańców przypada zgonów: wogóle 168, na gruźlicę — 29,2. W poprzednich latach analogiczny współczynnik zgonów z gruźlicy wynosił: 1922 roku — 29,2, 1921 r. — 30,4, 1920 r. — 37,5, 1919 r. — 58,5, 1918 r. — 81,0. Z przytoczonego tu zestawienia widać, że katastrofalne w latach wojny rozmiary śmiertelności na gruźlicę stopniowo zmniejszała się. Ale stwierdzić trzeba, że nawet poziom z ubiegłego roku, wyrażający się najmniejszym stosunkowo współczynnikiem 29,2, świadczy o bardzo poważnym, jeśli nie monstrualnym nateżeniu u nas gruźlicy.

Przytoczymy parę cyfr porównawczych. Podług danych, zawartych w zeszycie „drugim czasopiśmie „Medizinalstatistische Nachrichten“, wydawanego przez krajowy urząd statystyczny (10 rocznik, 1921 r.) w 1923 roku w miastach pruskich na 10.000 ludności przypadało 15,8 zgonów z gruźlicy, a w 1919 roku — 27,2. Jak widać, nateżenie śmiertelności na gruźlicę jest w Łodzi obecnie

wyższe, niż w miastach pruskich w najcięższym 1919 roku, a nieomal dwukrotnie przewyższa nateżenie w tych miastach w dobie przedwojennej. Należy dość do wniosku, że walka z gruźlicą, jakkolwiek niewątpliwie skuteczna, nie doprowadziła jeszcze do zmniejszenia śmiertelności z tej choroby do poziomu, na jakim — jak z przykładu miast pruskich widzimy — znać można, że może, co zatem idzie akcja przeciwigruźlicza powinna być w dalszym ciągu prowadzona z największą intensywnością.

Najliczniejszą z kolei grupę stanowią zgonów wskutek zapalenia płuc. Na te choroby zmarło w ub. roku 1001 osób, czyli 11,8 procent ogólnej liczby zmarłych. I tej kategorii zgonów wypadła poświadczyć słów parę, gdyż — podobnie, jak gruźlica — jest objawem niepowściągliwego stanu zdrowia narodowego. Na zapalenie płuc umiera najliczniej dzieci, zwłaszcza w okresie niemowlęctwa, czyli w pierwszych roku życia. Na 1001 zgonów wskutek zapalenia płuc przypada na grupę wieku do 1 roku życia, 452, czyli 45,1 procent ogólnej liczby zgonów tej grupy.

## Katowicka izba handlowa oskarża przemysłowców.

KATOWICE, 21 czerwca. PAT. Dzisiejsze posiedzenie rady izby handlowej odbyło się, pod przewodnictwem komisarza rządowego gen. Kowalczyka.

Przyjęto budżet za rok 1922, 1923 i 1924. Dr. Brzeski wygłosił referat o sytuacji gospodarczej na Górnym Śląsku. W dyskusji zabierał głos poseł Janicki i dyrektor Szoslik, który zarzucał przemysłowcom górniczym, że wnie dzisiejszego przesilenia ponoszą oni sami.

Z tego właśnie powodu, że zapalenie płuc jest tak częsta przyczyna zgonów niemowląt, zagadnienie śmiertelności z zapalenia płuc posiada doniosłe znaczenie. Sprawy śmiertelności niemowląt lekce ważyć nie wolno. W tej sprawie nauka i kultura społeczna wydały ważki sąd: wysoka śmiertelność niemowląt jest gospodarczym i na rodowym nieszczęściem, dlatego, że przedwcześnie niszczy różniczne wartości i osłabia się siłę narodu u samych podstaw.

W Łodzi na każde 100 urodzeń żywych przypada średnio około 20 zgonów dzieci w 1 roku życia. Tymczasem w całym szeregu miast europejskich analogiczny współczynnik nie wynosi nawet 10. Oto, jakie dane znajdujemy dla wyszczególnionych niżej miast w publikacji włoskiej, przez zarząd miasta Mediolanu p. t. „Annuario Storico-Statistico“ w roku zeszłym wydanej. W roku 1918 na 100 żywo urodzonych dzieci wypadło zgonów w 1 roku życia: w Bazylei — 7,5, w Zurchu — 6,2, w Birmingham — 9,9, w Edynburgu — 9,4, w Amsterdamie — 6,9, w Rotterdamie — 8,6, w Kopenhagie — 6,7. W następujących miastach analogiczny współczynnik przekraczał nieco cyfrę 10: w Glasgowie — 11,3, Liverpoolu — 12,5, Manchesterze 10,7, Salford — 11,2, Londynie 10,8. Powyższa ilustracja wskazuje, że w zakresie śmiertelności niemowląt stosunki u nas przedstawiały się fatalnie. — Przytoczyć warto następujące interesujące obliczenie. Przykład Zurchu, Amsterdamu i Kopenhagi wskazuje, iż odsetek noworodków, zmarłych w 1 roku życia, może nie dosięgnąć cyfry 7. Przypuśćmy jednak, że cyfra 10 jest normalnym współczynnikiem. Ponieważ w roku ubiegłym przyszło na świat w Łodzi 14.330 noworodków żywych, przeto w normalnych warunkach (dalekich zresztą nie tylko od ideałów, ale od warunków Zurchu, Amsterdamu i Kopenhagi) powinno przypaść 1.433 zgonów niemowląt. Tymczasem w 1 roku życia zmarło w Łodzi w roku ubiegłym 2.723 dzieci. A zatem mamy około 1.300 zgonów niemowląt ponad normę w ciągu jednego tylko roku. Jest rzeczą oczywistą, iż konieczne jest podjęcie akcji zapobiegawczej, zakrojonej na szeroka miarę. Należy do tegoż się uregulowania w drodze ustawodawczej sprawę opieki nad dzieckiem, ochrony macierzyństwa i niemowlęctwa. Jest to sprawa pałaca.

S. VOGESACK.

## Wściekły pies.

Mało po mału wścieklizna przedostała się i do nas, do Bawarii. A było to tak.

Na granicy zauważono jakiegoś obcego czarnego psa, który przebiegł przez wieś i znikł w lesie. Zaraz potem mały jamnik oberżęty i szary wilczek ogrodnika pogryzły się w szynkowni, a przez wieś przebiegł znów jakiś obcy pies, bez kagańca i smyczy. Pan wachmistrz, zawsze pomny na swe obowiązki, ustawił się przed poczta i wycelowawszy karabin

czekał. Ale pies nie pokazał się więcej.

Przenadł bez śladu. Aż tu nagle zauważono u pocztywego i spokojnego kundla balwierza, zupełnie wyraźne oznaki wścieklizny.

Psiśko leżało sobie spokojnie pod progiem, a ludzie czekali aż się balwierz obudzi, by mu zakomunikować swe spostrzeżenia.

Ale pies nie czekał tak długo. — Podniósł się nagle z ziemi i zaczął kiwać głową. Kiwał nią z prawa na lewo i z lewa na prawo.

Coprawda wiemy wszyscy, że zupełnie zdrowe psy kiwają głową, potem zaś drapia się w ucho, w łopatkę, no i w uda. Ale z psem balwierza było zupełnie inaczej.

Nie drapał się w ucho, ani w łopatkę, tylko ciągle kiwał głową. Bezustannie kiwał. A ślepią jego patrzył przytem ze smutkiem i skargą. Wszyscy patrzeli i patrzeli aż nareszcie ktoś zawołał:

— Pies się wściekł!

Naturalnie posłano zaraz do żandarma: przyszedł sam pan weterynarz, obłano psa zimną wodą, próbowano go karmić — ale wszystko nadaremnie. Pies nie iadł i kiwał tylko głową.

Było zupełnie jasne i każdy to rozumiał, że z psem coś się stało. Pan wachmistrz znał swe instrukcje: każdego podejrzanego o wściekliznę psa należy zastrzelić!

Pan wachmistrz przyłożył lufę karabinu do łba psa, pociągnął za

cyngiel, pies drgnął, przewrócił się i zdechł.

I nie kiwał już głową. Pan weterynarz zrobił sekcję i znalazł we wnętrzościach psa gęsia łapkę.

Zwyczajna gęsia łapka. Pan weterynarz skonstatował, że pies połknął gęsia łapkę i że nie mógł jej strawić.

Co się zupełnie zgadzało z rzeczywistością, gdyż jasna jest rzecz, że gdyby pies był strawił łapkę, pan weterynarz nie byłby jej odnalazł. Z tego znów był jasny wniosek, że łapka dokuczała psu i że pies z tego powodu kiwał głową i zastanawiał się:

— Czy to mogło być, co mnie tak kluje w żołądku?

Ale ponieważ pan weterynarz był sumiennym urzędnikiem i nie chciał wiać na siebie odpowiedzialności za życie psa, wysłał psa głowę dla bliższego zbadania do stolicy. Po siedmiu tygodniach nadeszła odpowiedź, że pies był wściegły.

Gdy zaś kilka dni temu wstąpiłem do golarza i mówiłem z nim o psie, golarz rzekł do mnie z oburzeniem:

— Te zapowietrzane prusaki mogą mówić co chcą, ja im i tak nie uwierzę. A teraz nie wierzę już, że nasz król Ludwik był wariatem! To wszystko są wymysły tych kultajów. To wszystko kłamstwo! (Tłumaczyła El.)



# Sprawy robotnicze.

## ZATARG W PRZEDZALNI BIERWIŃSKIEGO.

(i) Właściciel przedzalni pan Samuel Bierwiński bez uprzedniego wypowiedzenia pracy wydal z fabryki kilku robotników.

Pozatem nie wypłacił robotnikom tym za dni urlopowe.

Delegacja robotników zażądała od właściciela fabryki, przwiecia wydalonych do pracy, lub wypłacenia im za czas urlopów i termin dwutygodniowego wypowiedzenia, grożąc w przeciwnym razie strajkiem. Wobec stanowczego żądania robotników, dyrektor fabryki Bornstein, odpowiedział delegacji, iż sprawę tę chce polubownie załatwić u inspektora pracy, zapowiadając z góry, że

na każde rozstrzygnięcie sprawy zgadza się.

Konferencja została zwołana na dzień 25 czerwca w lokalu inspektoratu pracy.

## OPORNY PRZEDSIĘBIORCA.

(i) Ogólnie wiadomo, że przemysłowcy zobowiązali się do wypłacenia pełnych stawek zarobkowych robotnikom za przerwy w pracy w tak zwanych postojach, o ile te powstały z winy przemysłowca.

Właściciele przedzalni bracia Steinberg, kierując się odrębną orientacją odmówili wypłaty robotnikom z tego tytułu, wobec czego robotnicy zwrócili się do inspektoratu pracy z prośbą o interwencję.

# Sprawy podatkowe.

## PODATEK MAJATKOWY (PIERWSZA RATA DO 10-go LIPCA).

W dniu 10 czerwca r. b. kasz skarbowe rozpoczęły przyjmowanie wpłaty pierwszej raty podatku majątkowego, ustalonej przez komisję szacunkową. Płatnicy tego podatku zarówno w Łodzi jak i w szeregach prowincji otrzymali nakazy płatnicze i obowiązani są płacić wskazane w nakazach sumy do dnia 10 lipca r. b. pod groźbą egzekucji i wysokich kar za zwłokę. Ponieważ pierwsza rata podatku majątkowego dotyczy wszelkich kategorii płatniczych, których majątek przekracza trzy tys. fr. zł., ci płatnicy, którzy dotąd nie wpłacili żadnych zaliczek jako to: właściciele domów, placów, mieszkań i t. p. powinni w pierwszym rzędzie wypełnić w jaknaj-

szybszym terminie ten obowiązek.

## ULGI DLA PIATNIKÓW.

Wobec licznych skarg ze sfer kupieckich i przemysłowych ministerstwo skarbu zamierza interesowanym stronom przysłać pewne ulgi w formie odroczenia terminu płatności. W tym celu petenci złożą odpowiednie podania w izbach skarbowych, względnie ministerstwie skarbu, po czym po zbadaniu prawdziwości podań otrzymają ulgi odnośnie do podatku majątkowego, dochodowego i obrotowego. Odnośnie do dochodowego termin ma być odroczone na dwa tygodnie, przyczem płatność przypadająca w maju, będzie uchodziła za czerwcową, a czerwcowa za lipcową. Petenci będą zwolnieni z kar za zwłokę. Podobne ulgi odnoszą się do podatku dochodowego.

# Katastrofa samochodowa pod Helenówkiem

Wczoraj po południu, obok reżimy zgiętych kolej dojazdowych, grono wycieczkowiczów, w oczekiwaniu na wagon tramwajowy, skracając sobie czas czwieniem najrozmaitszych uwag o przejeżdżających autach, dowozach i jadących nimi.

W pewnym momencie uwaga wszystkich została skupiona na tumanie kurzu, zbliżającym się od strony Łodzi, z którego do chwili wylotnił się powóz, zaprzężony w jedno konia, a tuż za nim pedzace auto.

Powóz, jadący do prawej strony i auto mknące środkiem szosy czyniły z odległości wrażenie ściągających się.

Jeszcze chwila, auto minie przeciwnika i zadrwi z jego żółtawej szybkości. W tem... straszny, przejmujący trzask. Auto nie miało, a cała siła wpała na tył skracającego w prawo powozu, podbiła go w górę i rzuciła lewym bokiem na przydrożny śnieg telefoniczny.

Powóz zniszczony, przestraszony koń szarpie resztę całej wozze-

zy, by uciec jaknajdalej od straszego obrazu, jaki przedstawiają jadący powozem.

Na ziemi, zlaną krwią, wije się z bólu młoda kobieta (żona p. I. Tyllera, architekta budowniczego, zam. przy ul. Nowo-Targowej Nr. 4), której twarz do niepoznania zmieniała zwisające kawały warg i nosa, oraz wybite zęby.

Obok leży, kredowo blade kuzyn p. T. p. Witelson, elektrotechnik, zam. przy ulicy Zgiętych z połamanym obojczykiem i lewą łopatką.

Jeszcze z bólu i szalejącego z rozpaczy meża p. T. odwieziono przejeżdżającym samochodem do szpitala w Radogoszczu.

Na miejscu wypadku pozostał stangret n. T. nieposzkodowany i właściciel uszkodzonego auta Nr. 523, p. Ginter, zamieszkały przy ul. Aleja 1 maja Nr. 3 i szofer Kirchoff Alfons, zam. 6 Sierpnia Nr. 10.

O wypadku, który miał miejsce o godzinie 5.50 po południu sporządził protokół dyżurny miejscowego posterunku policyjnego.

# Nie wszystko złoto, co się świeci.

Felicja Milewska, została przed domem nr. 26 przy ulicy Piotrkowskiej ucieczona przez elegancko ubraną panią, która zapronowała jej kupno złotego pierścionka z brylantem, gdyż z powodu choroby dziecka zmuszona jest go sprzedać.

Milewska, litując się nad nieśczęśliwą matką, kupiła pierścionek, placąc za niego dość wygórowaną cenę.

Po powrocie do domu małżonkowi Felicji, któremu pani Felicja z radością i zadowoleniem ze spełnienia dobrego uczynku, pokazała pierścionek, z przerażeniem stwierdził, iż pierścionek jest tylko pozłoceny, a rzekomy brylant — czeskim szkłem. Małżonkowie natychmiast udali się do komisariatu policji, meldując o oszustwie.

Energiczne śledztwo nie dało żadnych konkretnych wyników.

Po upływie dwóch tygodni Milewska przypadkowo zauważyła

na ulicy Dzielnej sprytna oszustkę, do której też natychmiast podszła z żądaniem zwrotu pieniędzy, w odpowiedzi na co, nieznaną rzuciła się do ucieczki w kierunku ulicy Wschodniej, wybiegając przez przechodni dom na ulicy Piotrkowskiej, gdzie wskoczyła do przejeżdżającego tramwaju. Na wszczęty alarm przez poszkodowaną, posterunkowy zatrzymał tramwaj, aresztując sprytną oszustkę. Badana w komisariacie policji nie przyznała się do popełnienia oszustwa, jednakowoż rewizja w jej mieszkaniu wykazała zawodowe urządzenia oszustwa, przez znalezienie w szafie schowanych 7 podobnych pierścionków z fałszywymi kamieniami.

Sprawę tę rozpatrywał w dniu onegdajszym VIII okręg sądu pokoju pod przewodnictwem sędziego Bächtolda, skazując Anne Bednarek jako zawodową oszustkę na 6 miesięcy więzienia. Jas.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 22 czerwca nasz najukochańszy syn, brat, wnuk, bratanek i siostrzeniec

B. p.

# Józio Rakowski

abiturjent gimnazjum B. Brauna, przeżywszy lat 18.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w poniedziałek, o godz. 12 z domu żałoby przy ul. Pomorskiej 6. O czym zawiadamia w głębokim smutku pozostała

Rodzina.

# Zycie sportowe.

## L. K. S. — VARSOVIA 5:0 (2:0).

Zawody powyższe były bardzo mało interesujące i nużyły widza. Bardzo niefortunnym eksperymtem tem ze strony L. K. S. było wystawienie zespołu kombinowanego, który, będąc niezgranym, nie potrafił przeprowadzić ani jednej planowej kombinacji.

H. K. S. Varsovia przedstawia się fizycznie nieźle, lecz gra jego nie stoi na poziomie drużyn A. klasowych.

Drużyny wystąpiły w następującym składzie:

H. K. S. Varsovia: Krasnosedki, Trout, Tetmajer, Zacharzewski, Garski, Wolaniak, Goldman, Wysocki, Kaczanowski, Jankowski, Peduch.

L. K. S.: Fiszer, Kowalski Ant., Kowalski Zyg., Hanke, Trzmiel, Jasiński, Durka, Nowakowski, Mikołajczyk, Radomski, Śledź.

Od pierwszej chwili daje się zauważać przew. łodzian, których ataki unicestwiała obrona gości lub kończyła się autami.

W 12 minucie sędzia usuwa Durkę z boiska za gre faul.

18 minut przynosi pierwsza bramka, strzelona przez Radomskiego. Kilka wypadów H. K. S. broni pewnie Fiszer.

W 37 minucie z podania Hankego Radomski ustanawia rezultat 2:0 do przerwy.

W 7 minucie po przerwie bramkarz z trudem broni silnego strzału Kaczanowskiego na corner.

9 m. goal strzelony przez Radomskiego.

15 m. przynosi jeszcze jeden punkt, strzelony przez Mikołajczyka, który nawłosem mówiąc, gra brutalnie i mało technicznie.

W 31 i 35 minucie L. K. S. zdobywa jeszcze dwie bramki przez Nowakowskiego i Radomskiego.

Z Varsovi najlepszymi byli na boisku środek pomocy i lewe skrzydło.

Z L. K. S. Radomski, Nowakowski i Śledź.

Sędziował p. Hanke bardzo dobrze. Publiczności mało. Cornerów 7:2 dla L. K. S. Sten.

## ZAWODY SPORTOWE 10-ej DWYWIJII PIECHOTY.

(9) Wczoraj zakończyły się igrzyska sportowe 10-ej dwywiży piechoty. W biegu na 1,500 metrów zwyciężył Baran.

Zawody w piłkę nożną rozegrały drużyny 28 p. S. K. i 31 p. S. K.

## 28 P. S. K. — 31 P. S. K. 4 : 1 (2 : 0).

Wynik tego spotkania można by nazwać miernikiem sił. Zespół 31 pułku, aczkolwiek posiada mało wybitnych jednostek, ambitnej grze zawdzięcza dobry wynik, jak uzyskał z najlepszym wojskowym zespołem Łodzi. Gra w pierwszej połowie dość ciekawa, straciła po przerwie wiele cech pięknej walki. Z 22 piłkarzy na wyróżnienie zasłużył Karas, Segal gorszy niż zwykle.

Finał zawodów wojskowych zgromadził minimalne ilości widzów na boisku D. O. K. Po zawodach rozdano nagrody najlepszym piłkarzom: pierwsza o-

trzymał Karas — i Segal mistrz z C - klasy został odznaczony. Ogólne wrażenie z zawodów 10 dwywiży jaknajlepsze.

Cel propagandowy w zupełności osiągnięty. Należy się uznanie naszym władzom wojskowym za to, że potrafią z zawodów sportowych, urządzić święto dla żołnierza.

## ZAWODY HARCERSKIE.

### Bieg 100 metrów.

- 1) Krumholz L. K. S. 11.6 sek.
- 2) Kostrzewski A. Z. S. jeden m. w tyle.
- 3) Sarnecki L. K. S.

### Bieg 3 km.

- 1) Starosta, 16. drużyna harcerska, czas 10 m. 26.6 sek.
- 2) Elzet L. K. S. 17 metr. w tyle.
- 3) Wagner L. K. S.

## SZTAFETA OLIMPIJSKA KONTRA KOSTRZEWSKI A. Z. S.

Kostrzewski otrzymał 200 metrów wpr. i przybył pierwszy w czasie 3 m. 56 sek.

## PIŁKA SIATKOWA.

Bank Polski — H. K. S. 35:35 Sędziował bardzo dobrze p. Robakiewicz.

## IGRZYSKA SPORTOWE L. T. S. BAR - KOCHBY.

(9) Gigantyczna impreza rozpoczęła się o godzinie 1-ej, aby skończyć się dopiero o 8-ej wieczorem. Gdyby nie organizacja i porządek pod zdechłym Medorem, możnaby ostatecznie uznać wszystko co widzieliśmy w Helenowie za znośne; ponieważ jednak stu ordnerów nie zdołało utrzymać porządku więc podczas popisów, jak i zawodów piłkarskich odbywały się bezustanne wędrowki narodów na torze. Nie obeszło się także bez incydentów i policja zmuszona była interweniować.

Z pośród wielu punktów programu na wyróżnienie zasługują: wolne ćwiczenia panów, pań, oraz ćwiczenia na przyrzadach.

Zlekka tknięto lekką atletykę i sprinterzy Bar-Kochby pokazali, jak to się pokrwa dystans 100 i 400 - metrowe. Zwyciężył w obu biegach Laufer i Dereczwiński, czas uzyskane przez tych biegaczy — miernie.

Główna atrakcja igrzysk miały być zawody w piłkę nożną pomiędzy drużynami Hakoahu i Amatorów.

## HAKOAH — AMATORZY 1 : 0 (0 : 0).

Ci co pamiętają Hakoah jeszcze z dobrych czasów, przyznają, że gra która obecnie ten zespół inscenizuje, odbiega przynajmniej o klasę od owej, iaka pokazywali biało-niebiescy dwa lata temu. Zaprawde kto obserwował spotkanie Hakoahu z Amatorami, musiał się mocno zastanowić nad tem, która drużyna jest lepsza. Jedyna bramka dnia

## Austria -- Egipt (3:1).

W obecności 10.000 widzów rozegrano w Wiedniu zawody piłki nożnej między drużyną reprezentacyjną Austrii a drużyną olimpijską Egiptu z wynikiem 3:1 (0:0) na korzyść Austrii.

padła ze strzału Smerłowskiego, który to gracz po dłuższej przerwie znów występuje w barwach biało-niebieskich. Zawody prowadzi nieszczególnie p. Piotrowski.

Impreza Bar - Kochby ściągnęła rekordowe ilości widzów na boisko hellenowskie. Zebrało się publiczności około 3.000. dom.

## Achdut—Samson 2:2.

Sędzia p. Piotrowski.

## G. M. S. — Sokół 4:1.

Zupełnie zasłużone zwycięstwo G. M. S., który miał prawie cały czas przewagę.

Sędziował dobrze p. Cyvil.

## Widzew II — P. T. C. H 3:0.

Sędzia p. Kozielski, odgwiżdżał walcower dla Widzewa.

## Widzew I — P. T. C. I 3:0.

Sędziował p. Kozielski, odgwiżdżał walcower z powodu niestawienia się Widzewa. Sten.

## WARSZAWA.

Zawody piłki nożnej między klubem „Fuerth“ (Bawaria) a „Polonia“ zakończyły się wynikiem 5 do 3 na korzyść gości. Gra równa.

## KRAKÓW.

Drugi dzień turnieju piłki nożnej S. T. C. (Budapeszt) przeciwko „Makkabi“ 7:1 (3:1).

Wczorajsze zawody piłki nożnej między „Cracovia“ a klubem „Victoria“ — „Żiżkow“ zakończyły się pięknym zwycięstwem gospodarzy 3 na 1 (2:0).

Bramki dla „Cracovii“ strzelił Kaluża, Sperling i Reymann.

(9) Zawody Kraków — Konstantynopol odbędą się 25 czerwca w Krakowie.

## LWÓW.

Wczorajsze lwowskie zawody między klubem „Toerekves“ — „Pogoń“ 4:1 1:0).

Wczorajsze zawody „Wisła“ (Kraków) — „Czarni“ 4:3 (3:1).

Wczorajsze zawody we Lwowie „Toerekves“ — „Pogoń“ 2:0 (2:).

Wczoraj zakończył się we Lwowie międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Lwowa. Mistrzostwo zdobył warszawianin Czetwertwiński, bijąc słynnego mistrza wiedeńskiego dr. Munke.

## MISTRZOSTWA KOLARSKIE RZECZYPOSPOLITEJ NA SZOSIE.

(9) Wczoraj odbyły się wyścigi szosowe o mistrzostwo Polski na odcinku 200 kilometrowym: Krzywie — Błonie — Krzywie; do mety przybyli:

- 1) Höchsmann (Kraków).
- 2) Krzemiński (Lwów).
- 3) Blicharski (Lwów).
- 4) Ignatowicz (Lwów).
- 5) Kostrzembki (Lwów).
- 6) Karle (Warszawa).
- 7) Kamiński (Warszawa).
- 8) „Ford“ (Łódź).



**Z WIERZEŃ LUDOWYCH**

**Jak uchronić się przed piorunem.**

Groźne burze, które w ciągu ostatnich kilku dni przeciągnęły przez nasz kraj i spowodowały wiele pożarów skutkiem uderzeń piorunu, napędziła lekkiem całe okolice i wobec bezsilności człowieka w zetknięciu się z mocami przyrody jakaś szukać opieki i po mocy w dawnych wierzeniach i zabobonach.

Wiara ludowa doradza szereg środków ochronnych przeciw piorunowi i w każdej niemal chałupie znajduje się święcona woda, cudowny dzwonek loretński lub osobliwa jakaś modlitwa, która broni przed gromami.

Polski lud wierzy niezłomie, iż piorun nie uderzy nigdy w dom, w którym znajduje się niemowlę, lecz nie cały jeden rok życia, bronionym od piorunów jest dom, na którego dachu huczan rozłożył swe gniazdo lub gdzie zagnieździły się jaskółki.

Nie wszędzie jednak obierają ptaki swe siedlisko — trzeba więc sadzić sobie inaczej.

Skutecznym środkiem przeciw piorunom jest bukiet ziół, złożony z 77 roślin zebranych w czasie świętych noc.

Dlatego też rozsądne gospodynie wybierała się tej nocy do lasu gdy zapłona sobótki, idąc szukać przeciw piorunowych ziół leśnych.

Wiara ludowa utrzymuje, iż trzynaście burz, a przypada im o jedno więcej w oktawie Wniebowstąpienia Pańskiego. Boże Ciało i Wniebowzięcia Matki Boskiej w dniu 15 sierpnia.

Święta te są szczególnie uro-

czyście obchodzone w niebie, a dla uświetnienia tych niebieskich uroczystości przebiegała niebo błyskawice i hucza gromy. Podczas Bożego Ciała najgłośniejsze rozlegała się w niebie wiatry, więc najsroźsze szaleła burze na ziemi.

Dla uświetnienia tej radości niebieskiej rycerstwo nasze paliło z bandoletów i moździerzy i do tańca jeszcze przy nabożeństwie Bożego Ciała asystuje wojsko i oddaje salwy honorowe.

Lecz gdy burza się rozszalała, wskazane są daleko idące środki ostrożności.

Nie wolno wtedy myśleć o kobiecie, a kobieta niech unika myśli o mężczyźnie, nie wolno kłaść się do łóżka, nie należy brać do ust gorących napoiów, bo mają one w sobie moc przyciągania gromów, nie wypada palić fajki, a od ognia oddalić się trzeba przynajmniej na odległość 7 kroków.

Nieprawda jest natomiast, że nie należy chronić się pod drzewo, tylko trzeba wiedzieć pod jakie.

W starej gruszy i w starej wierzbie mieszkają zwykle czarci, więc unikać trzeba tych drzew podczas burzy, natomiast całkiem bezpiecznie stanąć można pod iablonią i pod topolą, jeszcze lepiej pod olchą lub brzoza. Są to bowiem drzewa „niewinne”, więc nie mają do nich dostępu pioruny.

Najbezpieczniej zaś odmawiać modlitwy do Przemienienia Pańskiego.

**PRUNEKLI**, panofle wiedeńskie, dzialecenne skórkowe, sandały frepy ks. Knapja, pończochy „Paris-Ideal” w wielkim wyborze tanio poleca firma

**„BOBO”** ul. Nawrot 7 w podwórzu lewa oficyna, parter. 708-1

**Młoda rutynowana nauczycielka**

udziela lekcji w zakresie 7 klas szkoły średniej oraz przygotowuje do egzaminów wstępnych. Wiadomość: Wólczajska Nr. 62 m. 5, od godz. 2-4 i 8-9.

**IMPORT BAWELNY!**  
Nowa bezpośrednia linja między Ameryką a Gdańskiem.  
NORWAY MEXICO GULF LINE, CHRISTIANIA  
SWEDISH AMERICA MEXICO LINE, GOTHENBURG  
TRANSATLANTIC STEAMSHIP COMPANY, GOTHENBURG  
utrzymują  
**stałą komunikację miesięczną**  
nowoczesnymi szybkobieżnymi parowcami  
**NEW ORLEANS )  
GALVESTON ) — GDANSK  
HOUSTON )**  
s/s „BRAHEHOLM” (7000 tonn) przyjmuje ładunki w New-Orleansie i Galvestonie w pierwszej połowie lipca.  
m/s „TAMPA” (7000 tonn) przyjmuje ładunki w New-Orleansie i Galvestonie w drugiej połowie lipca.  
**Najtańsza i najkrótsza droga dla IMPORTU do ŁODZI**  
Czas trwania transportu morskiego ok. 20 dni. Przeladunek w Gdańsku i transport do Łodzi ok. 5 dni.  
W Gdańsku są do dyspozycji własne, wielkie nowoczesne składy do zamagazynowania bawełny, sprawdzania wagi i ciągnięcia próbek.  
**STAWKI, jak również informacje wszelkiego rodzaju, udzielają JENERALNI AGENCI dla Gdańska i Polski:**  
**Bergenske Baltic Transports, Ltd., Gdańsk, Hundegasse 89.**  
**Bergenske Baltyckie Transporty w Polsce, Sp. Akc.,** Łódź, Kilińskiego 43, telefon 9-72.  
**Bergenske Baltyckie Transporty w Polsce, Sp. Akc.,** Warszawa, Aleje Jerozolimskie 36.  
Adres telegr.: „BERGENSKE”.  
**AJENCI PORTOWI:**  
NEW-ORLEANS, Troedal Plant & Lafonta, adres tel. „PLANT”.  
GALVESTON, Fowler & Mc Vitie, adres telegr. „EDWIN”.  
SAVANNAH, Troedal, Plant & Lafonta, adres telegr. „TROS DAL”.  
**BEZ ŻEGLUGI PASAŻERSKIEJ.** 6825-10

**Pensjonat nad morzem**  
w Brzesen (Brzeźno) koło Zoppo. Jest jeszcze kilka miejsc na sierpień. Wiadomość M. Wróblewska Kilińskiego 105 od 12-5. 058-2-z

**Ogłoszenia drobne**  
Po 6 groszy za wyraz.  
Dla poszukujących pracy 5 grosze za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 30 gr.

**Nauka i wychow.**  
Wolant wiedeński, garnitur klubowy, oklennice filigranowe, maszyny do prania, obrazy, lodownice, harta angielskiego i t. d. sprzedam wyjeżdżając. Piotr kowska 315. 056-1-k

**Posady i prace.**  
Zaotiarowane.  
Anna z dobrymi świadectwami do niemowlęcia potrzebna od zaraz, wzgl. z wyjazdem na wieś. Zgłosz się do p. M. Silberberg, Nawrot 7. 047-3-pz

**Zaginął pies**  
Foxterjer „Cacyk” biały z jedną czarną plamą i czerną wstążeczką na szyi. Upraszam się o odprowadzenie za wynagrodzeniem właścicieli. Sprzedam 35 oficyna II piętro. 059-1-k

**Lokale, mieszkania**  
Mieszkanie 1-2 pokojowe z kuchnią w Zakowicach. Wiadomość Aleja 1-go maja 11 m. 12. 046-5-m

**Kupno i sprzedaż**  
Sprzedam sklep spożywczy. Kruca 19. 045-5-h

**Dr. med. Wł. Polakowski**  
ginekolog-akuszer mieszka obecnie ul. Piotrkowska 113 przyjm. od 5-6.

**PALI SIĘ**  
papierosa lub cygaro nabyte u **JANA KAUTZA**  
Piotrkowska Nr. 92  
ze szczególną przyjemnością gdyż przechowywanie i odpowiednie konserwowanie tytoniów, papierosów i cygar jest wyłączną tajemnicą **JANA KAUTZA**  
Piotrkowska 92.

**Nowe kursy szoferskie**  
zawodowe i amatorskie **POLSKIEJ Y.M.C.A.**  
Kurs zawodowy obejmuje: teorię, silników spalinowych, praktykę montażu i jazdę na osobowych i ciężarowych samochodach.  
1-o miesięczne kursy dzentelmejskie (teoria i jazda).  
Informacji udziela i zapisy przyjmuje Szkoła Szoferów, Al. Kościuszki 68, od godz. 10-1 i od 4-9

**Rozkłady jazdy pociągów podmiejskich.**

Obowiązują od 1-go czerwca 1924 roku.

**Z Koluszek (Z Tomaszowa)**

**Do Koluszek (Do Tomaszowa)**

7.30	8.30	9.55	10.25	12.45	15.45	16.30	17.05	21.05	21.45	22.45	23.07	1.05	p	Łódź Fabryczna	o	6.10	7.25	8.55	10.00	12.20	13.30	15.20	17.00	19.10	19.35	20.40	22.35	23.40
7.21	8.21	9.46	10.16	12.36	15.36	—	16.56	20.56	—	22.37	22.58	0.56	o	Widzew	o	6.22	—	9.07	10.12	12.32	13.42	15.32	17.12	19.22	19.45	20.52	22.47	23.52
7.08	8.08	9.33	10.04	12.23	15.23	—	16.43	20.43	—	22.26	22.45	0.43	o	Andrzejów	o	6.35	—	9.20	10.25	12.45	13.55	15.45	17.24	19.35	19.55	21.05	23.00	0.05
6.52	7.52	9.18	9.49	12.07	15.07	—	16.27	20.27	—	22.11	22.29	0.27	o	Gańków	o	6.50	—	9.35	10.40	13.00	14.10	16.00	17.40	19.50	20.07	21.20	23.15	0.20
6.42	7.42	—	9.38	11.57	14.57	—	16.17	20.17	—	22.02	—	0.17	o	Żakowice	o	—	—	9.44	10.49	13.09	14.19	16.09	17.49	—	—	21.29	23.24	0.29
6.35	7.35	—	9.30	11.50	14.50	15.57	16.10	20.10	21.15	21.55	—	0.10	o	Koluszki	p	—	7.55	9.50	10.55	13.15	14.25	16.15	17.55	—	20.17	21.35	23.30	0.35
3.50	—	—	9.11	11.32	—	—	—	19.32	—	—	—	—	p	Koluszki	o	—	9.23	—	—	—	—	—	18.15	—	—	—	—	2.35
3.42	—	9.01	9.04	11.24	—	—	—	19.24	—	—	22.12	—	o	Słotwiny	o	7.08	9.30	—	—	—	—	—	18.25	20.06	—	—	—	2.45
3.28	—	8.47	—	—	—	—	—	19.10	—	—	21.58	—	o	Wykno	o	7.22	p.	—	—	—	—	—	18.39	20.20	—	—	—	2.58
3.15	—	8.34	—	—	—	—	—	18.56	—	—	21.45	—	o	Ujazd	o	7.37	tylko w soboty	—	—	—	—	—	18.58	20.36	—	—	—	3.18
2.52	—	8.20	—	—	—	—	—	18.33	—	—	21.30	—	o	Tomaszów	p	7.50	—	—	—	—	—	—	19.20	20.50	—	—	—	3.40

**Z Łowicza**

**Do Łowicza**

**Obwodowa.**

9.40	10.20	12.38	22.03	1.46	0.42	p	Łódź Kaliska	o	6.29	13.30	14.02	19.25	2.57	5.42
9.25	10.06	12.22	21.47	1.30	0.29	o	Zgierz	o	6.44	13.45	14.18	19.42	3.13	5.58
8.57	—	11.54	21.18	1.02	—	o	Stryków	o	—	—	14.38	20.08	3.32	6.21
8.39	—	11.35	20.59	0.43	—	o	Głowno	o	—	—	14.52	20.24	3.46	6.35
8.22	—	11.16	20.40	0.25	—	o	Domaniewice	o	—	—	15.07	20.41	4.01	6.50
8.03	9.06	10.55	20.14	0.04	23.34	o	Łowicz Kaliski	p	7.32	14.36	15.22	20.58	4.16	7.05

**Z Sieradza**

**Do Sieradza**

6.45	12.24	19.00	p	Łódź Kaliska	o	6.35	8.15	20.00
6.32	12.11	18.47	o	Chojny	o	6.49	8.29	20.15
6.18	11.57	18.33	o	Widzew	o	7.04	8.45	20.30
6.05	11.45	18.19	o	Andrzejów	o	7.14	8.57	20.40
5.50	11.30	18.03	o	Gańków	o	7.26	9.17	20.53
—	—	17.52	o	Zakowice	o	7.34	—	—
—	—	17.45	o	Koluszki	p	7.40	—	—
—	—	—	p	Koluszki	o	—	—	—
—	11.14	—	o	Słotwiny	o	—	9.43	—
—	10.52	—	o	Wykno	o	—	9.56	—
—	10.39	—	o	Ujazd	o	—	10.09	—
—	10.25	—	o	Tomaszów	p	—	10.31	—

6.19	9.25	13.48	18.30	21.00	2.42	5.32	p	Łódź Kaliska	o	7.45	12.53	16.00	19.40	22.23	0.52	2.02
6.02	9.07	13.27	18.12	20.46	2.22	5.14	o	Pabjanice	o	8.07	13.14	16.26	20.00	22.46	1.10	2.25
—	8.44	13.00	17.49	20.17	1.58	4.52	o	Łask	o	8.30	13.36	16.53	20.21	23.10	—	2.50
—	8.27	12.40	17.32	19.57	1.40	4.35	o	Zduńska Wola	o	8.49	13.54	17.15	20.38	23.30	—	3.10
—	7.58	12.10	17.03	19.20	1.14	4.08	o	Sieradz	p	9.22	14.20	17.45	21.08	23.59	—	3.40

Uwaga: Kreski oznaczają, że pociągi na danej stacji nie zatrzymują się, względnie wcale do niej nie docierają.